



# Koci Mięk

Magazyn o kotach i nie tylko

Nr 29 08/2026

ZWIERZOGRÓD

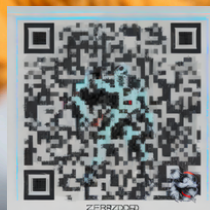
WOLONTARIAT

CIESZYN

[www.cieszynskizwierzograd.pl](http://www.cieszynskizwierzograd.pl)

Kocia Szajka Fest 2

Z życia Zwierzogródu



@CieszynskiZwierzogród



FUNDACJA

**CIESZYŃSKI**  
**ZWIERZOGRÓD**

Fundacja Cieszyński Zwierzogród

ul. Katowicka 157, 43-400 Cieszyn

KRS 0000936951

NIP: 5482740754

REGON: 520613355

Nr konta: 69 1600 1462 1808 9411 6000 0001

Redaktor naczelna

Ania Wnuk

Redaktor prowadząca

Ola Jakubowska

Zespół redakcyjny

Ola Jakubowska

Sonia Romanowska

Sabina Urbaniak



Opracowanie graficzne i skład

Ola Jakubowska

Projekt okładki

Ania Wnuk

Logo

@Twórczy Byk

Druk

Drukarnia Offsetdruk i media sp. z o.o.

Drodzy Czytelnicy, Przyjaciele Kotów!

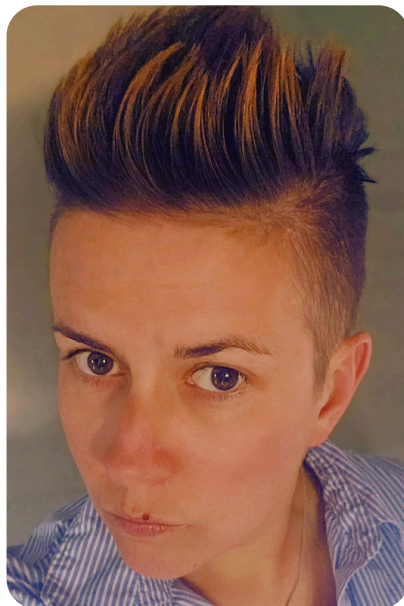
Z ogromną radością oddaję w Wasze ręce kolejny numer "Kociego Miałku" – gazety, która od ponad 2 lat towarzyszy działaniom Fundacji Cieszyński Zwierzogród i wszystkim, którym los kotów nie jest obojętny.

Ten numer to szczególna okazja do świętowania. Sierpień to czas, gdy Cieszyn przejmują koty, podczas Kocia Szajka FEST 2 - nie wszyscy wiedzą, że książkowy bohater Precelek ma powiązania ze Zwierzogrodem.

W tym numerze znajdziecie także podsumowanie pierwszego półroczu 2026 roku – opowiemy, ile kocich istnień udało się uratować, ile serc otworzyło się na adopcję, i jakie wyzwania jeszcze przed nami. To był czas intensywnej pracy, ale i wielu wzruszających historii ze szczęśliwym zakończeniem.

A skoro o szczęśliwych zakończeniach mowa – w Zwierzogrodzie czeka na Was mnóstwo kocich osobowości, które marzą tylko o jednym: o ciepłym domu i kochającej rodzinie. Każdy z nich ma swoją historię, swój charakter i ogromne pokłady miłości do rozdania. **Może to właśnie Wy staniecie się bohaterami kolejnej historii adopcyjnej?**

**Zapraszam do lektury – niech ten numer będzie dla Was źródłem inspiracji, wzruszeń i... kto wie, może pierwszym krokiem do zmiany życia jednego kota na lepsze.**



Redaktor naczelna

*Pozdrawiam,  
Ania Wnuk*





Ponad **50** kocich maluchów  
czeka na swoje domy!



# DOM POSZUKIWANY



W Domach Tymczasowych mamy obecnie ponad 50 młodych kotów, które marzą o własnych, kochających rodzinach. Każdy z nich jest inny, każdy ma swoją historię — a teraz możesz poznać je wszystkie w jednym miejscu.

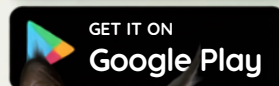


Fundacja Cieszyński Zwierzogród właśnie udostępniła nową aplikację. To dla nas ogromny krok naprzę, coś naprawdę wielkiego — narzędzie, które ma **ulatwić kontakt z nami i sprawić, że będziemy jeszcze bliżej ludzi**, którzy kochają zwierzęta tak jak my.



W aplikacji znajdziesz wszystkie nasze koty, ich zdjęcia, opisy, historie, możesz wysłać **ankietę adopcyjną** albo wybrać **adopcję wirtualną**. Może właśnie dziś poznasz swojego **przyszłego** mručka — a może dwa, bo szczęścia naprawdę chodzą parami.

**Poznaj nasze wszystkie kotki i adoptuj!**





## POZDROWIENIA Z NOWEGO DOMU



Kochani Opiekunowie, ♥

To ja, Luis. Pamiętacie mnie?  
Piszę, żeby powiedzieć jedno  
wielkie **DZIĘKUJĘ!**

Dzięki Wam miałam ciepło,  
pełną miseczkę i troskę, kiedy  
najbardziej tego potrzebowałam.

Teraz mam swój dom i kochających  
ludzi. Czuję się bezpieczna i szczęśliwa.  
To wszystko dzięki Wam!

Przekażcie proszę pozdrowienia  
innym kotom – ich szczęście też  
na nie czeka.

Z mrużącym podziękowaniem,

Luis ♥



Pozdrawiam z mojego domku, który z  
tymczasowego stał się już moim prawdziwym,  
stałym domem. Mam tu z kim się bawić, ganiać i  
trochę przekomarzać, więc jestem naprawdę  
szczęśliwa. Choć nic nie widzę, wszędzie docieram  
pierwsza, a w łapaniu much nie mam sobie równych  
– to zdecydowanie moja supermoc!

Ściskam mocno,  
Galcia 🐾

Kociogród

Hello! Tu wasza Fruzia – kot-papuga! 🦜🐱  
Tak, tak, dobrze czytacie! Moi opiekunowie podobno  
próbowali złożyć reklamację, bo zamiast kota  
wyadoptowano im... papugę! 🦜🐱 Uwielbiam siedzieć  
człowiekom na ramieniu, przytulać się, miziać i być jak  
najbliżej nich. Najlepiej przez cały dzień!  
Mam też koleżankę – Figę. Na początku trochę się jej  
bałam, bo to jednak duży pies. Ale już się przekonałam,  
że jest całkiem fajna. Teraz wszystko jest między nami w  
porządku. Ja beczelnie wyleguję się w jej legowiskach, a  
Figusia równie beczelnie wyjada mi jedzonko z miski.  
Taki uciążliwy układ! 🦜🐱  
Przesyłam Wam wszystkim mnóstwo kocich buziaczków  
i mrużących pozdrowień! Dziękuję, że trzymaliście za  
mnie kciuki i kibicowaliście mi w drodze do własnego  
domku.  
Pa! ♥



Kociogród



## ŻYCIE ZWIERZOGRODU – PODSUMOWANIE I PÓŁROCZA 2026



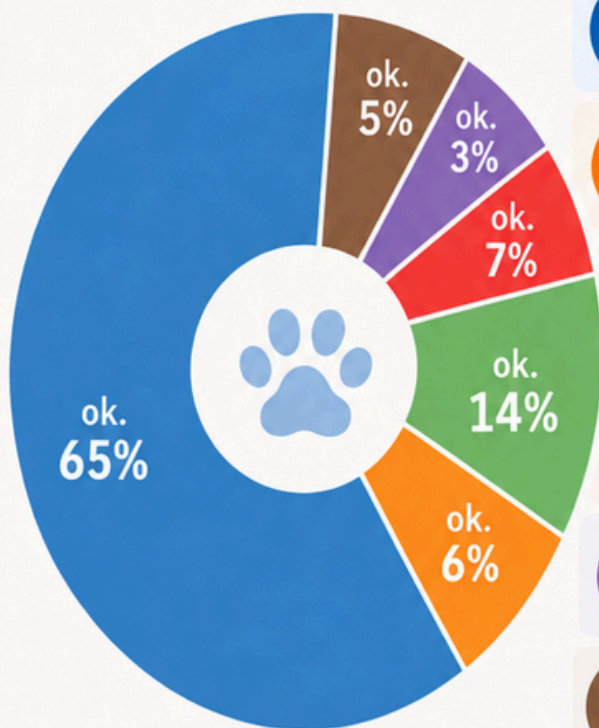


# Na co wydajemy środki?

Fundacja Cieszyński Zwierzogród – I półrocze 2026



Ponad **188 000 zł**  
kosztów razem



1. Koszty weterynaryjne  
ponad 123 000 zł

ok. 65%



2. Leki i chipy  
prawie 11 900 zł

ok. 6%



3. Karma  
ponad 26 000 zł

ok. 14%



4. Żwirek i podkłady  
ok. 12 250 zł

ok. 7%



5. Media i śmieci Kociogrodu  
prawie 5 000 zł

ok. 3%



6. Pozostałe wydatki  
ok. 9 850 zł

ok. 5%



**Największą część budżetu przeznaczamy na leczenie i opiekę weterynaryjną.**

Istotną część stanowią także codzienne koszty utrzymania zwierząt: karma, żwirek i podkłady.





# SZYLKRETOWE KOTY – ŻYWE DZIEŁA SZTUKI NATURY

**Kot szylkretowy to jeden z najbardziej Dlaczego to (prawie) zawsze kotka?**

fascynujących fenomenów w świecie kociej Koty, podobnie jak ludzie, mają układ genetyki. Charakterystyczna, mozaikowa chromosomów płci XX (samice) i XY (samce). sierść w odcieniach czerni, pomarańcu i Gen koloru rudego występuje w dwóch rudości sprawia, że każdy taki kot jest wariantach (allelach):

wyjatkowy – dosłownie nie ma na świecie • O – wersja odpowiedzialna za kolor rudy/pomarańczowy,  
dwóch identycznie umaszczonych osobników rudy/pomarańczowy,  
szylkretowych. Ale za tym efektownym • o – wersja "domyślna", pozwalająca na wystąpienie czerni, brązu lub innych kolorów niezależnych od rudości.

prawdziwa lekcja genetyki, która pokazuje, jak kolorów niezależnych od rudości. Ponieważ gen ten leży na chromosomie X, jego Nazwa „szylkretowy” (z ang. tortoiseshell, w dziedziczenie jest ściśle związane z płcią. Kotka skrócie „torbie”) pochodzi od skorupy żółwia ma dwa chromosomy X, może więc mieć szylkretowego, której wzór przypomina genotyp Oo – jeden chromosom X z allelem plamiste ubarwienie tych kotów. W rudym, drugi z allelem "czarnym". To właśnie odróżnieniu od kotów trójkolorowych ta heterozygotyczność jest podstawą (kalico), które mają wyraźne, oddzielone białe szylkretowego umaszczenia.

plamy, koty szylkretowe cechują się gęstym Kocur ma tylko jeden chromosom X (układ przemieszaniem kolorów czarnego i XY), więc może być albo w pełni rudy (O), pomarańczowego (rudego), często z albo w pełni czarny/inny kolor (o) – nie ma niewielkim udziałem bieli lub bez niej wcale. drugiego chromosomu X, na którym mógłby Kluczem do zrozumienia tego umaszczenia "pomieścić" drugi wariant genu. Tu pojawia się jest gen odpowiedzialny za kolor rudy, zjawisko zwane inaktywacją chromosomu X oznaczany symbolem O (od ang. Orange). (tzw. liaza Lyon). U samic ssaków w każdej Gen ten znajduje się na chromosomie komórce ciała losowo "wyłączany" jest jeden z płciowym X. To właśnie to umiejscowienie dwóch chromosomów X – to naturalny decyduje o całej niezwykłości szylkretowego mechanizm kompensacji dawki genowej. W fenomenu.

efekcie w jednych komórkach skóry aktywny jest chromosom z allelem rudym, a w innych – z allelem czarnym.



Każda komórka macierzysta mieszków włosowych „zapamiętuje” tę decyzję i przekazuje ją dalej podczas podziałów, co tworzy charakterystyczne, mozaikowe, poszarpane plamy widoczne na sierści dorosłego kota.

### **Czy szylkretowy kocur w ogóle istnieje?**

Tak, ale to prawdziwa genetyczna rzadkość. Statystycznie na około 3000 kotów szylkretowych przypada jeden samiec. Dzieje się tak w wyniku nieprawidłowości chromosomalnej – zamiast standardowego układu XY, taki kocur ma dodatkowy chromosom X, co daje układ XXY (tzw. zespół Klinefeltera, analogiczny do zespołu występującego u ludzi). Dzięki dwóm chromosomom X w jego komórkach może zajść ta sama inaktywacja X, co u samic, i w efekcie powstaje szylkretowe umaszczenie. Warto jednak wiedzieć, że koty z zespołem XXY niemal zawsze są bezpłodne. Dodatkowy chromosom zaburza prawidłowy rozwój układu rozrodczego, dlatego taki kocur, mimo w pełni kocich instynktów i zachowań, nie jest w stanie płodzić potomstwa. Zdarzają się też rzadsze przypadki tzw. chimeryzmu – gdy dwa różne zarodki (o różnych genotypach) łączą się w jeden organizm we wczesnym etapie rozwoju, tworząc osobnika z komórkami o dwóch różnych zestawach DNA. Taki kot również może wykazywać szylkretowe umaszczenie i cechy zbliżone do samca, mimo braku klasycznego układu XXY.

### **Odmiany szylkretowego umaszczenia**

Genetyka koloru sierści potrafi jeszcze bardziej urozmaicić wzór szylkretowy:

**Kalico** – szylkretowe umaszczenie z wyraźnymi, oddzielonymi białymi plamami (dodatkowy gen białej plamistości).

**Tortie dilute** – złagodzona, pastelowa wersja koloru, gdzie czerni zamienia się w błękit (szary), a pomarańcz w kremowy, dzięki działaniu genu rozjaśniającego (dilute, d).

**Tortie tabby (torbie)** – połączenie szylkretowego umaszczenia z wzorem pręgowanym, dające niezwykle skomplikowany, „łaciaty” efekt.

**Tortoiseshell point** – wersja spotykana u ras z ograniczonym rozkładem koloru, gdzie mozaika kolorów widoczna jest tylko na „punktach” – uszach, pyszczku, łapach i ogonie.

Umaszczenie szylkretowe nie jest przypisane do konkretnej rasy. Jest to cecha genetyczna związana wyłącznie z genem koloru sierści, a nie z pochodzeniem rasowym. Szylkretowe umaszczenie może pojawić się praktycznie u każdej rasy, u której standard dopuszcza tę kombinację barw, a także oczywiście u kotów rasy nieokreślonej (tzw. kotów domowych, europejskich).

Szylkretowe umaszczenie to znacznie więcej niż efektowny wygląd – to widoczny gołym okiem efekt działania genetyki chromosomów płciowych. Dzięki losowej inaktywacji chromosomu X u samic każdy szylkretowy kot nosi na sierści unikalny, niepowtarzalny wzór – odcisk własnego DNA. Choć zdecydowana większość „torbie” to kotki, natura raz na kilka tysięcy przypadków pozwala też na szylkretowego kocura – zwykle bezpłodnego nosiciela dodatkowego chromosomu X. Co ważne, wzór ten nie jest zarezerwowany dla żadnej rasy – pojawia się wszędzie tam, gdzie spotkają się dwa warianty genu koloru na dwóch chromosomach X.

TEKST: AW



*Od miski w Kociogrodzie do kart bestsellerów!* 

# Z ŻYCIA ZWIERZOGRODU

**Czyli jak nasz Precel zainspirował „Kocią Szajkę”, co czeka Was na Kocia Szajka Fest i dlaczego musicie wpaść do nas w niedzielę!**

**Autor:** Ambroży (Ambasador Kociogrodu, starszy inspektor głąsków i samozwańczy naczelny kocio-redaktor)

Miau, Drodzy Człowieki!

Siedzę sobie właśnie na swoim ulubionym, strategicznym punkcie obserwacyjnym w Kociogrodzie, popijam świeżą wodę z kocimiętką i przeglądam Wasze zachwyty nad książkową serią „Kocia Szajka”. Śledztwa, zagadki, cieszyńskie zaufki, literacka sława... A czy Wy w ogóle wiecie, od kogo to wszystko się zaczęło?!

Oczywiście od nas! A dokładniej od jednego skromnego jegomościa, który kiedyś grzał tu futro w naszej kociarni.

Precel – kot, który napisał historię (no, prawie!)

Zanim kocur Precel został słynnym literackim bohaterem i gwiazdą detektywistycznych opowieści, był po prostu jednym z nas, kotem z Cieszyna. Mieszkał sobie w kociarni, czekał na swoją szansę, aż tu pewnego dnia w progu staje Ona – Agata Romaniuk. Spojrzeli sobie w oczy, zagrały iskry, nastąpił oficjalny odbiór głąsków i... ciach!

Precel spakował swoją walizeczkę i wyprowadził się na swoje włostwo.

Ale nasz były lokator to nie był taki mruczek. Miał w sobie tyle uroku, charakteru i cieszyńskiej charyzmy, że Agata po prostu musiała zacząć o nim pisać! To właśnie nasz Precel i jego historia stały się iskrą, z której rozgorzała cała seria „Kocia Szajka”. Można więc śmiało, bez skromności (a koty skromności nie uznają!) powiedzieć: bez Precla - cieszyńskiego kota, Kocia Szajka nigdy by nie powstała!

**Rozpiska festiwalowa – szukajcie nas na Kocia Szajka Fest!**

Skoro Cieszyn znów staje się stolicą kocich detektywów, nasza ekipa wolontariuszy rusza w miasto!

Oto co przygotowaliśmy i gdzie nas spotkacie podczas Kocia Szajka Fest. W sobotę w godzinach 10:00–17:00 zapraszamy do terenów przy Klubokawiarni Presso!

Razem z naszą fundacyjną ekipą będziecie mogli zmalować własne, unikalne kamyczki inspirowane Preclem i całą Szajką! Charytatywny Stoisko-Kiermasz: Unikalne gadżety, rękodzieło oraz kocio-książkowe niespodzianki. Każda wrzucona moneta to pełna miska i ciepły kocyk dla moich kumpli z Kociogrodu. Strefa Animacji & Kocie Rozmowy: chcecie dowiedzieć się, jak wygląda droga od bezdomniaka do literackiego bohatera? Nasi wolontariusze chętnie opowiedzą o adopcji, opiece nad mruczkami i kulisach naszej codziennej pracy.

★**GOŚĆ SPECJALNY FESTIWALU:** Nie zapomnijcie też wypatrywać wyjątkowego gościa – na festiwalu pojawi się nie kto inny, jak znakomity aktor Jacek Kopczyński! Przekonajcie się sami, jak czytane przez niego historie o Kociej Szajce nabierają jeszcze większego, detektywistycznego szlifu!

**W NIEDZIELĘ 23.08 – ZAPRASZAMY NA DNI OTWARTE W KOCIOGRODZIE!** 🏠🐾

Festiwalowy zawrót głowy to nie wszystko! Gdy w niedzielę 23 sierpnia opadną już pierwsze emocje, zapraszamy Was serdecznie w progi naszej fundacji na Specjalne Dni Otwarte w Kociogrodzie! Do którego traficie biorąc udział w naszej grze miejskiej - szczegółów dowiedziecie się w sobotę podczas festiwalu.

To idealna okazja, aby:

Zobaczyć na własne oczy miejsce, w którym wychował się sam bohater książek – Precelek!

Poznać mnie (Ambrożego) osobiście i pogłaskać moich kumpli i kumpelki, wypić z nami symboliczną kocio-kawkę i dowiedzieć się, jak można pomóc naszej fundacji lub zaadoptować własnego przyszłego bohatera!

Bądźcie częścią tej historii!

Przyjdźcie na festiwal, zmalujcie z nami kamyczki, posłuchajcie Jacka Kopczyńskiego, a w niedzielę 23 sierpnia odwiedźcie nas w Kociogrodzie. Każdy z moich wąsatych przyjaciół czeka na swoją własną „Agatę Romaniuk”, która odmieni jego los. Kocia Szajka Fest to nie tylko literacka przygoda, ale też dowód na to, jak wielkie rzeczy zaczynają się od zwykłego otwarcia serca i drzwi dla jednego kota. Przyjdźcie, świętujcie razem z nami i bawcie się cały weekend w kocim klimacie 😊

Pamiętajcie – każdy z naszych obecnych podopiecznych w Kociogrodzie ma w sobie potencjał na bohatera własnej, pięknej opowieści. Pomóżcie nam pisać ich szczęśliwe zakończenia!

Pamiętajcie, każda kupiona zakładka, wrzucona do puszkii moneta czy udostępniony post przybliży kolejnego kociaka do znalezienia swojej własnej autorki lub autora, który odmieni jego los.

Do zobaczenia na festiwalu! Miau!

Z kocio-prezesowskim pozdrowieniem i głośnym mruczeniem,

**Wasz Ambroży** 🐾

(Kierownik Kociogrodu & Główny Inspektor Zamieszania)



## „CZY BOLAŁO KIEDY SPADAŁAŚ Z NIEBA?”

I kiedy Drzemka nieporadnie skakała z chmurki na chmurkę, przybliżając się powoli do Matki Ziemi, Nes czekał z utęsknieniem. Cóż za zdziwienie było jego, gdy zamiast radosnych powitań, usłyszał nad głową:

- Ty czarny skurczykocie! Gdzieś ty był kiedy cię potrzebowałam!? To ja ci futro ratuję spod wodnej tafli, a kiedy jakiś paskud zawiesił mnie w powietrzu, to jedyne na co mogę liczyć... Czarownica wymachiwała przy tym rękami to w jedną, to w drugą stronę wyrażając swoje niezadowolenie, jednocześnie narażając się jednak na upadek.

- ... to widok twojego szkaradnego, głodnego pyska. A wołałam cię, to nie, to najlepiej sobie pójść, zniknąć!

I tak dalej...

Nes zdzwiony tym potokiem słów dla niego nie całkiem logicznych, bo przecież to wiedźma zniknęła z łóżka swego, z domu swojego, zatrzymał się jednak myślami na „szkaradnym pysku” i określenie to tym bardziej mu się nie spodobało. No dobra, kilka lat miał na karku i wąż nie pierwszej świeżości, ale słowa wypowiedziane jednak przez wiedźmę, która urodą nie grzeszyła, wydały mu się całkiem nie na miejscu. Postanowił to jednak złożyć na karb okoliczności, w których znalazła się Drzemka.

Skutki uboczne zawieszenia w niebie: lawina słów niebiańskich. Wszak aniołek schodzi na ziemię. No i właśnie, jak mowa o aniołku:

- Niech no tylko zejść na ziemię to ci tak skopię twój czarny zadek, że popamiętasz! A taki plan miałam, taki zamysł, to nie! To zadek w troki zabrało kocurzynsko i biedną, starą kobietę najlepiej! Zostawić! Na pastwę nie wiadomo czego! Gdzie znowu idziesz!!!!? Nes zrozumiawszy, że głodny, szkaradny pysk raczej niczego do jedzenia nie dostanie, a mało tego, jego czarny zadek jest w niebezpieczeństwie, postanowił się ulotnić, zanim ten przepiękny aniołek całkiem na ten padół leż spadnie.

- Nawet nie próbuj się znowu gdzieś kitrać! Nes! Potrzebuję cię. Mamy paskudnie, ogromny problem! Taki ogromniasty, że nie wiem. Nes... mamy przerabane! I tu się czarne kocurzynsko na te słowa zatrzymało, gdyż słowa takie słyszało z ust wiedźmich pierwszy raz w życiu. Wiedźmy nigdy, przenigdy nie miały problemów. To one były problemem. To one stanowiły problem dla ludzi, rozwoju agroturystyki, przemysłu i jeszcze pewnie kilku innych gałęzi umożliwiających postęp cywilizacyjny.

TEKST:SR





# OPOWIEŚCI O CHURCHILLU, BABIE I GRUBYCH KOTACH

Tak sobie podejrzewałem, że Baby mają mnie za istotę zupełnie pozbawioną uczuć i nastawioną jedynie na konsumpcję. Konsumpcję karmy z doliny śmierci oczywiście. To bardzo niesprawiedliwe. To, że na co dzień nie jestem wylewny nie oznacza, że nic nie czuję. Świetnie czuję, kiedy grube koty opuszczają kuwetę na przykład. Czuję też, że karma była otwarta wczoraj i dziś nie mam już na nią ochoty. Ale ostatnio po raz pierwszy odczułem też zupełnie coś innego. Najbrzydszy kot na świecie mimo starań Bab nas opuścił. Baby mówią że pobiegł za tęczowy most. Nie wiem gdzie to jest, ani po co się tam biegnie, ale podobno tam jest już zdrowy, gruby i nic go nie boli. Skoro jest mu tam dobrze, nie rozumiem, czemu to takie smutne. Baby płakały. Grube koty łąziły po kątach i wciąż go szukały. A ja nie umiałem znaleźć sobie miejsca. Nie było komu zazdrościć zainteresowania. Nagle nie miałem z kim rywalizować o pierwszeństwo do miski i miejsca przy Baby. Mogłem pierwszy wepchnąć się do łóżka, ale wcale mnie to nie cieszyło. Najgorsze było to, że wcale nie chciałem tego czuć. Miałem być silnym i niezależnym kotem. Ale Baby doceniły wrażliwą stronę mojej natury i w ramach opieki wytchnieniowej zabrały mnie na wyjazd poza tą kumulację czarnych kłaków. Początkowo miałem pewne obawy, co do celu tej podróży, ale kiedy minęliśmy gabinet Doktorki nieco odetchnąłem.

Co prawda wstrzymywałem chyba wszystko za bardzo, bo od tego nagłego oddechu rozluźniłem się zbyt szybko... Baba wyczuła sprawę dość szybko, choć błędnie zinterpretowała przyczynę. "Churchill chyba popuścił..." usłyszałem. Potem tylko siostra Baby wyprowadziła ją z błędu, co do źródeł zanieczyszczenia powietrza i reszta podróży minęła już bardzo szybko i przy otwartych szeroko oknach... Pojechaliśmy do domu, gdzie byłem zupełnie sam. Dwa piętra! Z radości prawie zapomniałem drogę do kuwety. Miałem też całą michę karmy dla siebie. Tak się bałem, że ktoś mi przyjdzie i zaraz to wyżre, że wchłonałem wszystko na raz. Lepiej pożreć i zwomitować niż potem żałować, że się nie pożarło. Okazało się że jest tam taki jakby balkon za szybą i na zewnątrz chodzą inne koty. Mało nie umarłem z przejęcia, jak to zobaczyłem. A Baby ze śmiechu. Śmieście się, śmieście, jak w nocy przyjdą w poszukiwaniu jedzenia i wam przegryzą tętnice to ja się będę śmiał. Po tym dniu wróciłem do domu i grubych kotów znacznie spokojniejszy. Choć nie wiem ile ten spokój potrwa, bo jak wiemy Baby nie zniosą pustego miejsca i pewnie niedługo w naszym domu pojawi się znów jakiś nowy koci pokrak....

TEKST:SU

# ZAGADKA PUSZKI TUŃCZYKA



każda zagadka kończy się **tuńczykiem!**



Koci Detektywi





# CHWIŁA RELAKSU

Pokoloruj kota, wyślij zdjęcie na adres [kocimialk@cieszynskizwierzogrod.pl](mailto:kocimialk@cieszynskizwierzogrod.pl) do 15.09.2026. Najfajniejsze prace opublikujemy na Naszym FB :)



# DNI OTWARTE W KOCIOGRODZIE NIEDZIELA 23.08!

Startujemy  
grą miejską  
z cieszyńskiego rynku!

Rozwiąż zagadki i  
dotrzyj do Kociogrodu!



O szczegóły  
pytaj  
wolontariuszy  
w sobotę 22.08!

przy  
Stoisku  
Fundacji



## Zapraszamy do Kociogrodu!

Czekają na Was niespodzianki!



Twoje zamówienie może nakarmić nie tylko Ciebie!  
Przełącz kupon kelnerce podczas składania  
zamówienia – **Mąka di Napoli** prześle 5 zł na  
pomoc zwierzętom z Cieszyńskiego  
Zwierzogrodu 🐾🐾🐾  
**Mąka di Napoli, ul. Stawowa 19, Cieszyn**